

Sygn. akt I ACa 132/13

I ACz 192/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko B. H.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 20 grudnia 2012 r. oraz zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku, sygn. akt I C 519/08

oddala apelację powódki i zażalenie pozwanego.

I ACa 132/13

I ACz 192/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo W. N., która w pozwie wniesionym przeciwko B. H. domagała się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na jej rzecz własność działek oznaczonych numerami (...), położonych we wsi K.. Nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

W dniu (...). powódka zawarła z pozwanym, swoim bratem, umowę darowizny na mocy której darowała mu niezabudowaną nieruchomość składającą się z dwóch działek nr (...) o powierzchni 2,19ha, położonej we wsi K..

W momencie podpisywania powyższej umowy powódka mieszkała wraz ze swym mężem w S., jednak po jego śmierci z uwagi na konflikt z jego rodziną musiała to miejsce zamieszkania opuścić. Zamieszkała przez krótki okres czasu u swojej córki, a następnie w wynajmowanych mieszkaniach. W 2007r. za zgodą pozwanego wprowadziła się na teren jego posesji w K., gdzie zamieszkała w murowanym budynku mieszkalnym po zmarłych rodzicach, który znajdował się obok budynku gospodarczego zaadaptowanego na potrzeby mieszkaniowe, który zajmował pozwany.

Od samego początku stosunki między stronami nie układały się zbyt dobrze, pomiędzy rodzeństwem dochodziło do coraz częstszych nieporozumień, które wielokrotnie kończyły się interwencją policji.

Szereg nieporozumień między stronami był spowodowany zachowaniem powódki oraz jej córki, które między innymi w dniu(...). groziły pozwanemu i jego żonie zabójstwem, używając wobec nich słów wulgarnych i obelżywych. W dniu (...). powódka w sposób wulgarny wypowiadała się pod adresem będącego na terenie swojej posesji pozwanego i jego żony, zapowiadając pobicie ich i uszkodzenie ciała.

W przedmiotowy konflikt zaangażowała się również rodzina córki powódki. W dniu (...) zięć powódki i wnuk wzięli udział w pobiciu pozwanego.

Miedzy innymi przeciwko powódce zostało wszczęte postępowanie karne, które zakończyło się wydaniem przez Sąd Rejonowy (...) z siedzibą w Ś. prawomocnego wyroku z (...), sygn. akt II K (...), uznającego powódkę za winną popełnienia zarzucanych jej czynów wypełniających dyspozycję art. 190 § 1 kk.

W związku z narastającym konfliktem powódka opuściła posesję brata. W okresie od (...). powódka przebywała w Klinice (...) w L., a po zakończeniu hospitalizacji zamieszkiwała przez trzy tygodnie u obcych ludzi, potem u kuzynki w Ł.. Od 27 września 2008r. powódka przebywa w L., gdzie korzysta z noclegowni i spędza czas w (...).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia (...). (II C (...)) przywrócono powódce utracone przez nią wskutek naruszenia przez pozwanego posiadanie parterowego budynku mieszkalnego. Komornik wszczął postępowanie egzekucyjne i wprowadził powódkę w posiadanie przedmiotowego budynku, jednak po dwóch dniach powódka opuściła budynek.

Pismem datowanym na dzień (...). powódka odwołała darowiznę powołując się na rażącą niewdzięczność pozwanego – znęcanie się, grożenie, wyzywanie.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne.

Pomiędzy stronami postępowania doszło do szerokiego konfliktu rodzinnego, w który została wciągnięta córka powódki i jej najbliżsi. Konflikt zaczął się rozwijać w momencie przeprowadzki powódki na posesję pozwanego. Twierdzenia powódki, że zarówno brat jak i jego żona znęcali się nad nią psychicznie i fizycznie, utrudniali korzystanie z nieruchomości nie znalazł jednak potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Pozwany po śmierci męża powódki zapewnił jej schronienie oddając do dyspozycji dom po rodzicach. W środowisku społeczny pozwany uchodzi za osobę spokojną i bezkonfliktową. Pomimo konfliktu z powódką wyrażał chęć porozumienia się. Powódka natomiast uchodzi za osobę agresywną, złośliwą, konfliktową i to ona dopuściła się wobec pozwanego i jego żony czynów, które można ocenić jako wysoce naganne. W związku z kierowaniem wobec pozwanego i jego żony szeregu gróźb, w tym pozbawienia życia, została skazana prawomocnym wyrokiem karnym.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż pozwanemu nie można przypisać rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc.

Od tego wyroku powódka złożyła apelację zarzucając naruszenie art.233 § 1 kpc polegające na:

- uznaniu okoliczności w postaci skazania powódki, które nastąpiło po wniesieniu pozwu, za przesądzającą w myśl art. 11 kpc o konieczności oddalenia powództwa z uwagi na związanie sądu cywilnego prawomocnym skazującym wyrokiem karnym;

- obdarzenie walorem wiarygodności świadków strony pozwanej, w tym zeznań A. G., podczas gdy logicznym jest, że ewentualne werbalne zachowania fizyczne bezbronnej i nieporadnej powódki stanowiły jedynie obronę przed złośliwym i agresywnym zachowaniem pozwanego;

- pominięcie faktu, iż prawomocny wyrok Sądu Rejonowego wL.z (...). przywracający powódce posiadanie nieruchomości, z której bezprawnie i brutalnie wyzuł ją pozwany stanowi potwierdzenie wiarygodności zeznań powódki i potwierdza jej wersję o istnieniu zawinionych przesłanek zobowiązania do złożenia oświadczenia woli.

Wskazując na powyższe powódka wnosiła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

Pozwany złożył zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w wyroku Sądu Okręgowego domagając się jego zmiany i zasądzenia od powódki na jego rzecz zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Stosownie do art. 898 § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przypisania pozwanemu rażącej niewdzięczności. Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy. Świadome, rozmyślne naruszenie podstawowych obowiązków. W sprawie nie ma żadnych dowodów, które pozwalałyby na przypisanie pozwanemu takich działań.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania świadków. Należy zauważyć, że świadkowie, poza tymi, którzy nic nie wiedzieli w sprawie, pozostali jednoznacznie wskazywali na to, że to nie pozwany, ale właśnie powódka wywoływała konflikty.

O zachowaniach powódki świadczy jednoznacznie prawomocny wyrok karny Sądu RejonowegoL.z (...). skazujący ją za kierowanie w stosunku do pozwanego gróźb karalnych, w tym pozbawienia go życia.

Wbrew zarzutom apelacji wyrok ten nie przesądził o oddaleniu powództwa i nie stanowi dowodu na to, że pozwany nie dopuścił się rażącej niewdzięczności. Daje natomiast obraz postawy powódki i jej roli w powstałym konflikcie, w jaki sposób powódka zachowywała się w stosunku do pozwanego i potwierdza, to co zeznali świadkowie, że to ona była osobą agresywną, konfliktową i konflikty prowokowała. Fakt, że wyrok został wydany w (...), po wniesieniu powództwa, jest bez znaczenia skoro dotyczy czynu jakiego powódka dopuściła się przed odwołaniem darowizny.

Sam fakt, że powódce przywrócono posiadanie naruszone przez pozwanego nie świadczy jeszcze o rażąco nagannych działaniach z jego strony. Brak jest dowodów na to, aby pozwany zachowywał się w stosunku do powódki brutalnie i agresywnie, a jeżeli nawet zachowanie pozwanego nie zawsze było przyjazne i nienaganne, to nie można przypisać mu rażącej niewdzięczności.

Zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż istniały podstawy do zastosowania art. 102 kpc. Powódka jest osobą starszą, chorą, utrzymuje się z niskiej emerytury, ma trudną sytuację majątkową, występując z pozwem była subiektywnie przekonana o słuszności swojego roszczenia, co uzasadniało nie obciążanie jej kosztami.

Sąd Apelacyjny zasądził natomiast od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego. Skoro bowiem powódka przegrała proces w I instancji i mimo tego zdecydowała się składać apelację powinna się liczyć z obowiązkiem poniesienia kosztów w razie przegranej.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.